

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 roku

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku,

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar – Jarocka (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SO del. Dorota Zarzecka

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2012 roku w Białymstoku

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

na skutek apelacji powódki M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2011 roku sygn. akt V P 16/08

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że

1) **zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz powódki M. S. kwotę 75.322,04 złote (siedemdziesiąt pięć tysięcy trzysta dwadzieścia dwa złote cztery grosze) z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym:**

a) **od kwoty 3.821,55 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 listopada 2005 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,**

b) **od kwoty 3.426,60 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 grudnia 2005 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,**

c) **od kwoty 5.681,38 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 stycznia 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,**

d) **od kwoty 2.877,88 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 lutego 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,**

e) **od kwoty 3.348,26 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 marca 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,**

- f) *od kwoty 3.223,73 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 kwietnia 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- g) *od kwoty 2.971,72 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 maja 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- h) *od kwoty 3.297,15 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 czerwca 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- i) *od kwoty 1.770,42 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 lipca 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- j) *od kwoty 3.073,55 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 sierpnia 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- k) *od kwoty 3.332,27 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 września 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- l) *od kwoty 3.392,63 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 października 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- ł) *od kwoty 3.428,09 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 listopada 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- m) *od kwoty 3.176,95 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 grudnia 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- n) *od kwoty 2.798,35 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 stycznia 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- o) *od kwoty 4.131,30 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 lutego 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- p) *od kwoty 4.058,93 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 marca 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- r) *od kwoty 2.475,47 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 kwietnia 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- s) *od kwoty 3.035,07 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 maja 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- t) *od kwoty 2.839,79 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 czerwca 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- u) *od kwoty 1.089,31 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 lipca 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- w) *od kwoty 3.129,32 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 sierpnia 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- z) *od kwoty 3.519,87 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 września 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*

ż) od kwoty 1.422,46 złotych w wysokości 11,5% od dnia 11 października 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty.

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz powódki M. S. kwotę 9.552,52 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 3.766,58 złotych tytułem zwrotu części uiszczonej opłaty od pozwu.

3. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Białymstoku) tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 3.771,55 złotych.

II. Uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II w części dotyczącej wynagrodzenia za okres od dnia 26 września 2005 roku do dnia 30 września 2005 roku i w tym zakresie powództwo odrzuca.

III. Oddala apelację w pozostałym zakresie.

IV. Zasądza od powódki M. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 831,60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

V. Zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 466,18 złotych na rzecz powódki M. S. tytułem zwrotu części opłaty uiszczonej od apelacji.

VI. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego w Białymstoku) tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 596,59 złotych.

VII. Ustala, że wydatki w sprawie nieuiszczone przez powódkę M. S. ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt III APa 19/11

UZASADNIENIE

Powódka - M. S. wniosła o zasądzenia na jej rzecz od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwoty 105.290,30 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych od dnia 1 listopada 2005 roku do dnia 31 października 2007 zgodnie z załączonym do pozwu wyliczeniem, wraz z ustawowymi odsetkami. Jednocześnie na wypadek przyjęcia przez Sąd, że swoje roszczenia powinna sformułować w walucie euro, powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej Spółki kwoty 25.681,63 euro wraz ustawowymi odsetkami. Nadto M. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej Spółki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z przedłożonym spisem kosztów. W uzasadnieniu pozwu M. S. wskazała, że była zatrudniona w pozwanej Spółce na stanowisku samodzielnej księgowej, a swoją pracę wykonywała w(...) oddziale pracodawcy, gdzie z uwagi na zakres obowiązków codziennie pracowała ponad 8 godzin, a nadto pracowała w soboty i w niedziele, za co nie otrzymała dni wolnych, ani dodatkowego wynagrodzenia. Zdaniem powódki, powierzony jej zakres obowiązków nie był możliwy do wykonania w średnio 8-godzinnym dobowym i średnio 40-godzinnym tygodniowym wymiarze czasu pracy.

Pozwana Spółka - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od M. S. kosztów procesu według norm przepisanych. Swoje stanowisko Spółka uzasadniła tym, że powódka, w czasie pracy, jak również zostając poza godzinami urzędowania (...) oddziału, bez zgody przełożonych i wbrew ich zaleceniom, zajmowała się sprawami prywatnymi, przez co trwoniła czas pracy przewidziany na załatwianie spraw służbowych. Ponadto, pozwana Spółka wskazała, iż powódka zatrudniona była na stanowisku samodzielnej księgowej, które to stanowisko odpowiadało stanowisku głównego księgowego w Spółce. Stąd też, w ocenie pozwanej Spółki, dla tego stanowiska przewidziany był zadaniowy czas pracy, o czym świadczą wskazywane w odpowiedzi na

pozew konkretne postanowienia umowy o pracę oraz specyfika tego stanowiska pracy. Zdaniem pozwanej Spółki, nie jest prawdą, by powódce powierzono zakres zadań, który nie był możliwy do wykonania w pełnym wymiarze czasu pracy. Nadto, pozwana Spółka podkreśliła, że ze strony pracodawcy nie zlecano powódce żadnej pracy w godzinach nadliczbowych oraz nie było również zgody na taką pracę, podczas gdy zgodnie z § 3 ust. 27 regulaminu pracy, dla uznania pracy w godzinach nadliczbowych konieczne byłoby jej zlecenie przez pracodawcę.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku po rozpoznaniu powyższego powództwa, wyrokiem z dnia 30 września 2012 roku zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz powódki M. S. kwotę 65.996,61 złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym: od kwoty 4.755,71 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 listopada 2005 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.894,89 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 grudnia 2005 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 3.391,44 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 stycznia 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 3.226,71 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 lutego 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.987,17 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 marca 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.555,75 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 kwietnia 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.698,46 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 maja 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 3.663,50 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 czerwca 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 1.553,00 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 lipca 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 3.446,10 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 sierpnia 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.923,04 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 września 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.952,84 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 października 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.717,76 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 listopada 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.558,63 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 grudnia 2006 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.729,26 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 stycznia 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 3.489,98 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 lutego 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 1.833,06 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 marca 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.563,88 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 kwietnia 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.402,75 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 maja 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.425,65 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 czerwca 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 1.573,44 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 lipca 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.723,66 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 sierpnia 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.793,55 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 września 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 1.106,36 zł w wysokości 11,5% od dnia 11 października 2007 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku, 13% od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie, rozstrzygnął o wydatkach i kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka M. S. pozostawała w stosunku pracy z pozwanym (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w B. od dnia 20 sierpnia 2003 roku - pierwotnie na podstawie dwóch kolejnych umów o pracę na czas określony, a następnie, od dnia 1 października 2004 roku na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Powódka wykonywała pracę na stanowisku samodzielnej księgowej w oddziale pozwanej Spółki w B., podlegając merytorycznie bezpośrednio głównej księgowej Spółki (...), zaś organizacyjnie Dyrektorowi Oddziału w B. G.. Powódka była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem zasadniczym, które w okresie trwania stosunku pracy wzrosło od 1.900 euro do 2.700 euro miesięcznie. Do obowiązków M. S. w

ramach stosunku pracy należało między innymi: prowadzenie ksiąg rachunkowych oddziału Spółki, rozliczanie budżetów budów rynku niemieckiego, zapewnienie płynności finansowej oddziału, planowanie wpływów i wydatków gotówki, sterowanie systemem wpływu należności i regulowania zobowiązań, sporządzanie finansowych sprawozdań okresowych oraz sprawozdania rocznego oddziału, naliczanie oraz odprowadzanie podatków i składek, wystawianie rachunków niemieckim klientom oddziału, rozliczenie rachunków wystawianych przez niemieckich kontrahentów oddziału, rozliczenia finansowe ze sprzedawcami domów, współpraca z bankami, rozliczenia podatku granicznego, sporządzanie list wypłat wynagrodzeń, rozliczanie zaliczek pobranych przez pracowników pozwanej, prowadzenie analiz należności i zobowiązań, współpraca z głównym księgowym Spółki, gromadzenie i przechowywanie dokumentacji księgowej. W dniu 19 lutego 2004 roku powódka została poinformowana o warunkach zatrudnienia i uprawnieniach pracowniczych, z której to informacji wynikało, że w ramach obowiązującej powódkę dobowej i tygodniowej normy czasu pracy, czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin przeciętnie w pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 3 miesięcy. Jednocześnie powódkę poinformowano, że ze względu na rodzaj pracy, organizację pracy, czy też stosownie do potrzeb gospodarczych przedsiębiorstwa, może być wobec niej zastosowany system równoważnego czasu pracy, w którym dobowy wymiar czasu pracy może być przedłużony do 12 godzin na dobę w okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym miesiąca. Jednakże w przyjętym okresie rozliczeniowym każdy okres takiego przedłużenia musi zostać zrównoważony albo krótszym dobowym wymiarem czasu pracy w niektórych dniach, albo dniami wolnymi. W okresie objętym sporem, u pozwanego pracodawcy obowiązywał regulamin pracy wprowadzony Zarządzeniem Prezesa Zarządu Spółki nr (...) dnia 1 marca 2004 roku, z którego Rozdziału zatytułowanego: Czas pracy wynika, iż wśród stosowanych u pozwanego rozkładów i systemów czasu pracy różniono między innymi: równoważny czas pracy, indywidualny rozkład czasu pracy oraz przedłużony czas pracy przy pracy w ruchu ciągłym. W przedmiocie godzin urzędowania biura (...) oddziału pozwanej, w którym świadczyła pracę powódka - było ono czynne w dni powszednie w godzinach od 8.00 do 18.00 z jednogodzinną przerwą obiadową oraz w soboty godzinach od 9.00 do 14.00 i w tych też godzinach powódka zobligowana była przez pracodawcę do świadczenia pracy. Pracownicy pozwanego wykonujący swoje obowiązki służbowe w oddziale w B., w tym również powódka, (kilkakrotnie zwracali się do pracodawcy z wnioskami o zmianę czasu pracy biura) przez zaprzestanie pracy w soboty oraz ustalenie 8-godzinnego czasu pracy dni powszednie, uzasadniając to brakiem praktyki wynagradzania godzin nadliczbowych lub odbieraniem dni wolnych za pracę w godzinach nadliczbowych. Również powódka samodzielnie zwracała się do swojej przełożonej T. O. o udzielenie dni wolnych od pracy w zamian za pracę w dni wolne. Mając powyższe na uwadze, koniecznym zdaniem Sądu Okręgowego było ustalenie, czy obowiązujący pomiędzy stronami sporu system czasu pracy miał charakter zadaniowego czasu pracy, przewidzianego art. 140 k.p., czy też przyjęty został inny z systemów unormowanych w k.p. oraz czy powódka świadczyła pracę w godzinach nadliczbowych i w dni wolne od pracy. W celu wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz dokonania oceny zasadności roszczenia powódki, Sąd dopuścił dowód z przesłuchania zawnioskowanych przez strony świadków, dowód ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości, a nadto dowód z przesłuchania stron. Analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w kwestii obowiązującego w pozwanej Spółce systemu czasu pracy, a w szczególności postanowienia regulaminu pracy, umowy o pracę, jak też zeznania świadków i powódki charakterze strony, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany pracodawca nie wprowadził zadaniowego czasu pracy jako jednego z systemów czasu pracy przewidzianych w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością - stosownie do wymogów statuowanych przez ustawodawcę w art. 150 k.p. Również umowa o pracę zawarta z M. S. nie zawierała wyraźnego wskazania, iż powódka miałaby być objęta tymże systemem. W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia pozwanego, jakoby zastosowanie wobec powódki zadaniowego systemu czasu pracy wynikało z przywołanych w odpowiedzi na pozew postanowień umowy o pracę jest błędne, ponieważ nie zawarto wyraźnego stwierdzenia, że powódka zostaje zatrudniona z zastosowaniem zadaniowego czasu pracy. Zdaniem Sądu zaś, pracownik nie może być zobligowany do domniemywania tego rodzaju ustaleń z treści zawartej umowy o pracę - winny one być wskazane precyzyjnie, a przede wszystkim w sposób dla pracownika zrozumiały. Sąd Okręgowy jednoznacznie stwierdził, że w stosunku do powódki miały zastosowanie podstawowe normy czasu pracy, co oznacza, że jej dobową normą pracy nie powinna przekraczać 8 godzin w przeciętnie 40 - godzinnym przeciętnie 5 - dniowym tygodniu pracy. Pracodawca zaś, zgodnie z art. 149 kp powinien prowadzić ewidencję czasu pracy powódki do celów prawidłowego ustalenia jej wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą. Sąd Okręgowy ustalił także, że pracodawca wbrew ciężącemu

na nim obowiązku, nie prowadził ewidencji czasu pracy powódki, w związku z czym, dokonując oceny roszczeń powódki, Sąd Okręgowy oparł się na innych źródłach dowodowych w tej materii, w tym w szczególności zeznaniach świadków. Na okoliczność czasu pracy powódki Sąd dysponował rozbieżnym materiałem dowodowym. Powódka utrzymywała, że w spornym okresie czasu świadczyła pracę w wymiarze przekraczającym 8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo. Czas pracy w godzinach nadliczbowych M. S. określiła w oparciu o czas pracy Biura w B. i godziny wysyłania e - maili do pracodawcy godzinach pracy Biura. Pozwany natomiast utrzymywał, że powódka w Oddziale w B. wykonywała pracę na stanowisku samodzielnej księgowej, które odpowiadało stanowisku głównego księgowego w spółce i było rozliczane według zadaniowego czasu pracy. Ponadto pozwany zaprzeczył, by powódce zlecana była praca w godzinach nadliczbowych. Pozwany potwierdził, że pracownicy oddziału przychodzili do Biura po godzinach pracy co wynikało z faktu, że zamieszkiwali w tym samym budynku w którym pracowali gdyż korzystali z telefonów i połączeń internetowych dla celów prywatnych po godzinach pracy za zgodą i wiedzą pracodawcy. Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował zeznania świadków T. B. (1), S. B., T. O., J. B., A. T., E. C., R. S., O. Z., K. L., A. K., I. K. i T. K. oraz zeznania J. J. (2) złożone w charakterze strony, a następnie w celu ustalenia wysokości należnego powódce wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz czy zakres czynności na zajmowanym przez powódkę stanowisku był adekwatny do wymiaru czasu pracy tego zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości. Biegły w wyniku dokonanego rozliczenia za okres od dnia 3 października 2005 roku do dnia 30 września 2007 roku ustalił należność powódki z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych na kwotę 95.846,59 złotych. W dokonanym rozliczeniu biegły przyjął nowy tydzień pracy (poniedziałek - piątek po 8 godzin dziennie), pozostały przepracowany czas biegły rozliczył jako nadgodziny przyznając za sobotę z dopłatą 50 % i niedzielę z dopłatą 100 %. Biegły dokonał też ustalenia ilościowego w poszczególnych miesiącach e-maili przez powódkę z podziałem ich na osobiste i pozostałe, które uznał za służbowe, jednak nie dokonał ich rozliczenia w przepracowanych godzinach, ponieważ jak stwierdził, nie mógł się doszukać sposobu ich liczenia, pozostawiając do oceny i uznania Sądu jak rozliczyć w tym zakresie roszczenie powódki. Wobec zarzutów do opinii zgłoszonych przez obie strony, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej. Opinia uzupełniająca została sporządzona przez innego biegłego z zakresu księgowości, który w swojej opinii stwierdził, że powódka pracowała w godzinach nadliczbowych przypadających w okresie pracy w B., ponieważ była zobowiązana do przebywania w tym czasie na terenie Biura i wykonywania czynności od poniedziałku do piątku od 8.00 do godz. 18.00 z jednogodzinną przerwą na obiad, a w soboty od godz. 9.00 do godziny 14.00. Biegły podniósł, że w związku z nieprawidłowo prowadzoną ewidencją czasu pracy powódki oraz brakiem zleceń pracodawcy do świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych brak jest formalnych podstaw do ustalenia ilości przepracowanych godzin nadliczbowych. W ocenie biegłego jedynym możliwym do ustalenia ilości godzin nadliczbowych jest przyjęcie czasu pracy biura. Biegły wyliczył według tego wariantu wynagrodzenie za sporny okres należne M. S. na kwotę 17041,10 euro, co stanowi równowartość w złotych według średniego kursu NBP - 65.996,61 zł. W tabelce w pozycjach biegły podał należność przysługującą za poszczególne miesiące od października 2005 roku do września 2007 roku i jak podał jest to wynagrodzenie należne powódce, które nie budzi żadnej wątpliwości. W trzeciej kolumnie pionowej oznaczonej EUR - AII biegły ustalił wysokość wynagrodzenia z tytułu godzin nadliczbowych według wersji podanej przez powódkę z modyfikacją taką, że wyłączył jedną godzinę jako obiadową, a koniec pracy ustalił według godziny wykonanego ostatniego e - maila na rzecz pracodawcy w danym dniu. Ponadto ograniczył ilość godzin pracy do godz. 12.00 raz w miesiącu w piątek z uwagi na wyjazd do kraju. W ten sposób biegły ustalił wynagrodzenie w euro w kwocie 24.032,40 i równowartość 93.091,76 złotych. Drugi sposób wyliczenia należności pracy w godzinach nadliczbowych w ocenie biegłego jest nie do przyjęcia, ponieważ samo stwierdzenie powódki, że w danej godzinie został wysłany e - mail do pracodawcy nie dowodzi, że praca w godzinach nadliczbowych wykonywana była w sposób nieprzerwany od zakończenia pracy biura (od godz. 18.00) do godziny nadania e - maila. Sąd Okręgowy zaaprobował stanowisko biegłego, że w oparciu o sam fakt nadania e-maila nie można wywieść skutecznie, że przez cały czas była wykonywana praca. Z akt sprawy, zdaniem Sądu I instancji, wynikało, że do pomocy powódce były oddelegowywane systematycznie osoby z biura w B., ale nie sposób stwierdzić było, w jakim konkretnie celu. W jednym przypadku biegły ustalił, że związane to było z niewłaściwym prowadzeniem czynności księgowych, ponieważ wystąpiły niezgodności na kontaktach księgowych, które prowadziła powódka. W pkt 6 opinii biegły szczegółowo opisał nieprawidłowości stwierdzone i udokumentowane w pracy powódki. Wyprowadzenie tych nieprawidłowości niewątpliwie zajmowało bardzo dużo czasu. Biegły nie wykluczył pracy powódki po 18.00, jednakże to, że powódka w godzinach pracy wykonywała

czynności prywatne, nie może stanowić podstawy do uznania, że efektywnie pracowała od godziny 18.00 do godziny wysłania ostatniego e - maila. W ocenie biegłego wysłanie każdego dnia po kilka e - maili powoduje konieczność korygowania czasu pracy, ponieważ samo wysłanie może zajmować niewiele czasu, ale przygotowanie e - maila wymaga już sporo czasu. Ze statystycznego zestawienia sporządzonego przez biegłego M. wynikało, że e-maili prywatnych było więcej niż służbowych. Jeśli zakres czynności zlecony powódce nie był możliwy do wykonania w godzinach urzędowania biura przy dołożeniu wszelkiej staranności, to powódka powinna zgłaszać to pracodawcy i domagać się zwiększenia zatrudnienia. Gdyby nie było pism wytykających złą pracę powódki, to można byłoby przyjąć, że nakład pracy był tak duży, że konieczna była praca w godzinach nadliczbowych, bądź konieczne było zwiększenie zatrudnienia. Pracodawca, chcąc spełnić wymogi sprawozdawcze w określonych terminach, wysyłał do pomocy swoich pracowników. Jeżeli macierzysty zakład pracy kierował do biura B. pracowników z księgowości, to świadczy o tym, że nie mógł uzyskać pełnej informacji od podległego oddziału w B., gdzie pracowała powódka. Oddział w B. nie mógł być wyłączony z rozliczeń z tej przyczyny, że nie było na czas danych. Sprawozdania księgowe mogły powodować zwiększenie pracy w jednostce macierzystej, a nie w oddziale. Być może zdarzały się przypadki konieczności wykonania pilnie zleconych prac, jednakże brak jest dostatecznych dowodów na ustalenie ile czasu faktycznie zajmowało to powódce. Ponadto biegły podniósł, że w pracy powódki były niedociągnięcia, które wymagały zweryfikowania błędów i na to również trzeba było zużyć określony czas. Zdaniem biegłego przy dobrej organizacji pracy nie powinno mieć miejsca spiętrzenie prac w okresie sprawozdawczym. Skoro powódka w godzinach pracy wysyłała prywatne e-maile, co jest bezsporne, to należy uznać, że nie była nadmiernie obciążona pracą. Orzekając w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy podzielił w całej rozciągłości ustalenia i ocenę biegłego K. w wersji EUR AI, uznając je za logiczne, spójne, poparte doświadczeniem zawodowym i autorytetem biegłego. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu I instancji należało uznać, iż roszczenie powódki zasługuje na częściowe uwzględnienie tj. do kwoty 65.996,61 złotych, albowiem w okresie objętym pozwem wykonywała ona prace w godzinach nadliczbowych w zakresie wynikającym z opinii biegłego przedstawionej w wersji AI, którą to opinię Sąd Okręgowy podzielił w całości jako uzasadnioną okolicznościami sprawy, przekonująca i niebudzącą wątpliwości co do ilości faktycznie przepracowanych godzin nadliczbowych. Jeśli nawet powódka nie wykonywała czynności służbowych, to w godzinach otwarcia Biura musiała pozostawać w dyspozycji pracodawcy, a więc za ten czas należy jej się stosowne wynagrodzenie. Roszczenie powódki ponad kwotę zasądzoną w wyroku nie mogło być uwzględnione wobec braku dostatecznych dowodów na okoliczność świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych w rozmiarze wyższym niż wynika to z opinii biegłego K. w wersji AI. Nie sposób zdaniem Sądu Okręgowego podzielić stanowiska powódki, że godziny jej pracy wyznaczały w całym okresie objętym sporem godziny otwarcia Biura w B. (8.00 rano i godzina wysłania ostatniego e - maila do pracodawcy), skoro w toku postępowania sądowego wykazane zostało, że powódka w godzinach pracy wysyłała prywatną korespondencję. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając między stronami stosownie do uwzględnionego i oddalonego powództwa. Powódka dochodząc kwoty 105.290,30 złotych poniosła opłatę tytułem wpisu sądowego od dochodzonego roszczenia w kwocie 5.265 złotych oraz tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwotę 16.217 złotych. Ponieważ wygrała spór częściowo, z kwoty 65.996,61 złotych należy jej się częściowy zwrot kosztów sądowych w kwocie 300,13 złotych oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10.164,91 złotych, w zakresie oddalonego powództwa w kwocie 39.293,39 złotych obciążają ją koszty sądowe i koszty zastępstwa procesowego przeciwnika w kwocie 6.052,03 złotych. Wydatki w sprawie ustalone zostały na łączną kwotę 6.529,98 zł obejmującą kwotę 620,90 złotych tytułem kosztów wysłanej w sprawie korespondencji do stron i świadków, kwotę 238,50 złotych tytułem wypłaconego wynagrodzenia świadkowi T. B., kwotę 2.580,66 złotych tytułem wynagrodzenia za opinię sporządzoną przez biegłego M., kwotę 2.994,34 złotych tytułem wynagrodzenia za opinię sporządzoną przez biegłego K. i kwotę 95,58 złotych za stawiennictwo biegłego na rozprawie. Stosownie do zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu pozwanego obciążają wydatki do kwoty 4.093,03 złotych, zaś powódkę do kwoty 2.436,92 złotych. Ponieważ pozwany w toku postępowania dowodowego wyłożył zaliczkę na opinię uzupełniającą w kwocie 900 złotych, to o tę kwotę należało pomniejszyć należne od pozwanego wydatki i nakazać pobrać pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Kasa Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 3.193,03 złotych. Od powódki nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonego roszczenia kwotę 2.436,92 złotych tytułem niepokrytych wydatków sprawie. Wyrokowi w pkt I nadano rygor natychmiastowej wykonalności w oparciu art.477⁽²⁾§ 1 kpc.

M. S. zaskarżyła powyższy wyrok **w części tj.** w zakresie punktu **II** dotyczącego oddalenia powództwa co do kwoty 34.658,34 złotych, a także w całości w zakresie punktów **III – VI, dotyczących kosztów procesu.**

Powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. **naruszenie prawa materialnego** w postaci art. 141 § 2 kp poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pracodawca wprowadził przerwę, o której mowa w w/w artykule, mimo braku stosownych zapisów w regulaminie pracy,

2. **błędne ustalenie stanu faktycznego** poprzez:

a) pominięcie bezspornej okoliczności, że u pozwanego wynagrodzenie naliczane jest od 26 dnia jednego miesiąca do 25 dnia następnego miesiąca, co skutkowało oddaleniem roszczenia o zapłatę za godziny przepracowane w dniach 26 - 30 września 2005 roku,

b) przyjęcie, że biuro (...) oddziału czynne było w soboty do 14.00,

c) przyjęcie, że powódka w jeden piątek miesiąca kończyła pracę o godzinie 12.00,

d) przyjęcie, że powódka nie pracowała w czasie wykraczającym poza godziny otwarcia biura (...) oddziału pozwanego,

3. **naruszenie art. 6 kc** w związku z art. 300 kp poprzez przyjęcie, że wyłącznie na powódce spoczywa obowiązek udowodnienia okoliczności objętych sporem (w szczególności, że pracowała w godzinach nadliczbowych) w sytuacji braku ewidencji czasu pracy,

4. **naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik postępowania** w postaci wynikającej z art. 233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) przyjęcie, że biegli korygowali wartość żądanego przez powódkę w pozwie wynagrodzenia poprzez odliczenie 1 godziny dziennie przeznaczonych na przerwę, podczas, gdy z załącznika do pozwu i oświadczeń powódki składanych w toku procesu jednoznacznie wynika, że powódka pomniejszyła wartość żądanego wynagrodzenia o jedną godzinę,

b) przyjęcie, że przedłożona przez powódkę służbowa korespondencja mailowa nie stanowi dowodu na okoliczność, że powódka pracowała do godziny wskazanej jako godzina wysłania maila,

c) przyjęcie, że załączona do pozwu służbowa korespondencja mailowa w zestawieniu z zeznaniami świadków w przedmiocie godzin pracy powódki oraz ilości pracy nie stanowią dowodu, że powódka pracowała we wskazanych przez siebie godzinach nadliczbowych,

d) przyjęcie, że pozwany pracodawca udowodnił, że powódka nie pracowała w godzinach nadliczbowych w warunkach braku dowodów na powyższe,

e) całkowite pominięcie okoliczności, że powódka, wnosząc o zasądzenie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych sama pomniejszyła wartość roszczenia o jedną godzinę dziennie i zaniechanie dokonania oceny tej okoliczności w kontekście zarzutu prowadzenia przez powódkę prywatnej korespondencji mailowej,

f) przyjęcie, że powódka popełniła bliżej nieokreślone błędy w księgowaniu, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że za błędy te odpowiedzialna była inna księgowa,

g) przyjęcie, że czas pracy powódki wykraczający poza godziny otwarcia biura niezbędny był na poprawę błędów w księgowaniu,

h) przyjęcie, że powódce nie należy się wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych ponad zasądzoną kwotę, ponieważ powódka: musiała poprawiać swoje błędy, prowadziła prywatną korespondencję mailową w warunkach

braku dowodów na powyższe, w szczególności braku konkretnych wyliczeń i dowodów na wpływ powyższego na pracę powódki,

i) bezkrytyczne przyjęcie i powielenie w uzasadnieniu ustaleń dokonanych przez biegłego M. K. oraz jego sugestii w zakresie oceny zagadnień prawnych i zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sytuacji, w której jego ustalenia pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym,

j) przyjęcie opinii biegłego M. K. za spójną i przydatną do rozpoznania niniejszej sprawy w sytuacji, gdy zawiera ona błędy wynikające z niezajomości akt sprawy i wybiórczego potraktowania materiału dowodowego,

k) przyjęcie, że powódka w jeden piątek miesiąca kończyła pracę o 12.00, przy braku jakiegokolwiek dowodu na powyższe, przy jednoczesnym zaniechaniu wskazania, w danych konkretnie datach miała kończyć pracę wcześniej,

l) zaniechanie dokonania samodzielnej i pełnej oceny wszystkich dowodów i w to miejsce dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Mając na uwadze powyższe, M. S. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku **w zaskarżonej części i zasądzenie** od pozwanego na rzecz powódki kwoty 100.654,95 złotych wraz z odsetkami od kwot:

- 7.541,15 złotych od dnia 11 listopada 2005 roku do dnia zapłaty
- 5.439,18 złotych od dnia 11 grudnia 2005 roku do dnia zapłaty
- 10.442,44 złotych od dnia 11 stycznia 2006 roku do dnia zapłaty
- 3.525,75 złotych od dnia 11 lutego 2006 roku do dnia zapłaty
- 3.879,47 złotych od dnia 11 marca 2006 roku do dnia zapłaty
- 3.272,96 złotych od dnia 11 kwietnia 2006 roku do dnia zapłaty
- 3.186,00 złotych od dnia 11 maja 2006 roku do dnia zapłaty
- 5.858,79 złotych od dnia 11 czerwca 2006 roku do dnia zapłaty
- 2.570,51 złotych od dnia 11 lipca 2006 roku do dnia zapłaty
- 3.526,54 złotych od dnia 11 sierpnia 2006 roku do dnia zapłaty,
- 3.536,88 złotych od dnia 11 września 2006 roku do dnia zapłaty
- 3.675,34 złotych od dnia 11 października 2006 roku do dnia zapłaty
- 4.076,66 złotych od dnia 11 listopada 2006 roku do dnia zapłaty
- 4.662,46 złotych od dnia 11 grudnia 2006 roku do dnia zapłaty
- 3703,99 złotych od dnia 11 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty
- 6.135,80 złotych od dnia 11 lutego 2007 roku do dnia zapłaty
- 4.974,28 złotych od dnia 11 marca 2007 roku do dnia zapłaty
- 3.921,53 złotych od dnia 11 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty
- 2.309,31 złotych od dnia 11 maja 2007 roku do dnia zapłaty

- 4.115,56 złotych od dnia 11 czerwca 2007 roku do dnia zapłaty
 - 2.239,07 złotych od dnia 11 lipca 2007 roku do dnia zapłaty
 - 2.694,69 złotych od dnia 11 sierpnia 2007 roku do dnia zapłaty
 - 3.679,86 złotych od dnia 11 września 2007 roku do dnia zapłaty
- 1.686,73 złotych od dnia 11 października 2007 roku do dnia zapłaty

oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie ze złożonym rachunkiem, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za II instancję ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest w części zasadna w zakresie żądania zasądzenia kwoty 75.322,04 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz w soboty i niedziele za okres od dnia 1 października 2005 roku do dnia 30 września 2007 roku, zamiast kwoty 65.996,61 złotych. Natomiast w pozostałym zakresie apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wobec zakresu zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego nie ulegało wątpliwości, iż M. S. w czasie zatrudnienia w pozwanej Spółce świadczyła pracę w godzinach nadliczbowych oraz pracowała w soboty i niedziele, a pracodawca nie prowadził prawidłowej ewidencji czasu pracy powódki. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem pracodawca, który wbrew obowiązкови przewidzianemu w art. 94 pkt 9a kp nie prowadzi list obecności, list płac, ani innej dokumentacji ewidencyjnej czasu pracy pracownika i wypłacanego mu wynagrodzenia, musi liczyć się z tym, że będzie na nim spoczywał ciężar udowodnienia nieobecności pracownika, jej rozmiaru oraz wypłaconego wynagrodzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1999 roku, I PKN 62/99 OSNAPiUS 2000, z. 15, poz. 579). Pracownik (powód) może powoływać wszelkie dowody na wykazanie zasadności swego roszczenia, w tym posiadające mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy, obecności w pracy, a więc na przykład dowody osobowe, własne notatki i inne, z których prima facie (z wykorzystaniem domniemań faktycznych - art. 231 kpc) może wynikać liczba przepracowanych godzin nadliczbowych, moment zatrudnienia, czy też liczba przepracowanych dni. Jeżeli Sąd po dokonaniu swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) dojdzie do wniosku, że powód przy pomocy takich dowodów wykazał swoje twierdzenia to na pracodawcy, spoczywa ciężar przedłożenia dowodów przeciwnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 roku, II PK 34/09, Lex 527067).

Mając na uwadze powyższe, zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia art. 6 kc okazał się nieuzasadniony, bowiem w świetle powyższych rozważań samo założenie, że ewidencja czasu pracy była nierzetelna nie rodzi automatycznie domniemania z art. 321 kpc, że przedstawione przez powódkę zestawienie godzin pracy jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, zwłaszcza, że odniesieniu do tego zestawienia pozwana spółka przedstawiła konkretne zarzuty. Ciężar dowodu na okoliczność świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych obciąża powódkę, która jest zobowiązana do zaferowania wszystkich możliwych dowodów na okoliczność rozmiaru faktycznie świadczonej przez nią pracy (art. 232 kpc). Zaniechanie przez pracodawcę ewidencji czasu pracy pracownika nie uprawnia przyjęcia domniemania faktycznego albo prawnego (art. 231 kpc) o wiarygodności wersji czasu pracy przedstawionej przez pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 2 czerwca 2010 roku, II PK 369/2009, LexPolonica nr 2397173).

W tej sytuacji zasadnym jest powołanie się na pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe obowiązuje ogólna reguła procesu, że powód powinien udawadniać słuszność swych twierdzeń w zakresie zgłoszonego żądania,

z tą jedynie modyfikacją, iż niewywiązywanie się przez pracodawcę z obowiązku rzetelnego prowadzenia ewidencji czasu pracy, powoduje dla niego niekorzystne skutki procesowe wówczas, gdy pracownik udowodni swoje twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż dokumentacja dotycząca czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., II 34/09 LEX nr 527067).

Wobec zarzutów apelacyjnych, Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i ustalił, że powódka była studentką studiów podyplomowych Rachunkowość w Z. na (...) prowadzonych przez Akademię (...) w P. od dnia 1 kwietnia 2007 roku do dnia 26 lutego 2008 roku i w dniu 26 lutego 2008 roku złożyła egzamin dyplomowy z wynikiem bardzo dobrym (k. 939). Zajęcia na studiach podyplomowych odbywały się w następujących terminach: 30-31 marca 2007 roku, 20-21 kwietnia 2007 roku, 18-19 maja 2007 roku, 1-2 czerwca 2007 roku, 15-16 czerwca 2007 roku, 29-30 czerwca 2007 roku, 5-6 października 2007 roku, 26-27 października 2007 roku, 9-10 listopada 2007 roku, 7-8 grudnia 2007 roku, 11-12 stycznia 2008 roku, 25-26 stycznia 2008 roku i 2-3 lutego 2008 roku.

Sąd Apelacyjny dopuścił także dowód z przesłuchania świadka T. O. na okoliczność pracy powódki w spornym okresie w pozwanym zakładzie pracy. Z zeznań świadka wynikało, że M. S. w spornym okresie od 2005 roku do 2007 roku pracowała od godziny 8.00 do godziny 18.00, z godzinną przerwą w dni powszednie. Natomiast w okresie sprawozdawczym trwającym od 25 każdego miesiąca przez osiem kolejnych dni pracowała do godziny 20.00, o ile była taka potrzeba, a pozostałe dni do godziny 18.00. W okresie sprawozdawczym przychodziła także do pracy w soboty i niedziele oraz pracowała dwie soboty w miesiącu. Sąd Apelacyjny uznał te zeznania za wiarygodne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego M. K. z zakresu księgowości na okoliczność skorygowania wysokości ewentualnie należnego powódce wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od października 2005 roku do września 2007 roku oraz soboty i niedziele poprzez przyjęcie, że powódka pracowała w każdym miesiącu począwszy od października 2005 roku do września 2007 roku od godz. 8.00 do 18.00 (z godzinną przerwą), a w piątki od 8.00 do 17.00 (z tym, że od 25 każdego miesiąca przez 8 kolejnych dni do 1 lub 2 – go dnia następnego miesiąca nie wliczając w to sobót i niedziel), a w sierpniu i lipcu 2007 roku od 25 sierpnia 2007 roku do 2 września 2007 roku, oraz od 25 lipca do 3 sierpnia 2007 roku w godzinach od 8.00 do 20.00 (z godzinną przerwą nie wliczając w to sobót i niedziel), z wyjątkiem następujących dni: 30 marca 2007 roku, 20 kwietnia 2007 roku, 18 maja 2007 roku, 15 czerwca 2007 roku, 29 czerwca 2007 roku (piątki), kiedy pracowała do 13.00 oraz, że pracowała w soboty: 28 kwietnia 2007 roku od 9.00 do 18.00, 3 grudnia 2005 roku od 9.00 do 24.00, 5 listopada 2005 roku od 9.00 do 17.00, 3 lutego 2007 roku – od 9.00 do 17.30, 6 stycznia 2007 od 9.00 do 22.30. powódka pracowała dwie soboty w miesiącu od 9.00 do 15.00 za wyjątkiem: 31 marca 2007 roku, 21 kwietnia 2007 roku, 19 maja 2007 roku, 2 czerwca 2007 roku, 16 czerwca 2007 roku, 30 czerwca 2007 roku, kiedy nie pracowała w ogóle oraz, że pracowała w niedziele 4 lutego 2007 roku od 9.00 do 16.30, 7 stycznia 2007 roku od 9.00 do 20.00, 4 grudnia 2005 roku od 9.00 do 22.00, 27 grudnia 2005 roku od 9.00 do 15.00. Biegły wyliczył ewentualnie należne powódce wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych według powyższych kryteriów i ustalił je na kwotę 93.984,87 złotych, przedstawiając szczegółowe wyliczenie kart czasu pracy za poszczególne miesiące.

W związku z zarzutami pozwanego do powyższej opinii, biegły z zakresu księgowości sporządził korektę opinii uzupełniającej przyjmując, że powódka pracowała w soboty i niedziele i od 25- ego każdego miesiąca do 1 dnia następnego miesiąca nie dłużej niż to wynikało z jej wyliczeń wskazanych w załączniku do pozwu. Po dokonaniu korekty, biegły wyliczył ewentualne należne powódce wynagrodzenie za prace w godzinach nadliczbowych, wolne soboty, niedziele i święta za okres od dnia 1 października 2005 roku do dnia 30 września 2007 roku na kwotę 75.322,04 złote. Biegły podtrzymał swoje stanowisko w ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 30 maja 2012 roku (k. 1002v- 1003v), składając stosowne wyliczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opinię biegłego M. K. należało uznać za wiarygodną. Opinia ta jest czytelna, logiczna i wyczerpująca. W przedstawionych wywodach i wnioskach biegłego nie można dopatrzeć się błędów, czy też nieścisłości. Biegły opinię sporządził w oparciu o szczegółową analizę akt sprawy, wykazał się znajomością regulacji prawnych, jak też metod ustalania ilości godzin nadliczbowych z tytułu przekroczenia średniodobowej normy czasu pracy. W opinii tej biegły zawarł liczne tabele i zestawienia, które dokładnie obrazują liczbę przepracowanych

przez powódkę godzin i należne jej z tego tytułu wynagrodzenie, a to podnosi walory opinii i ułatwia jej zrozumienie. Mając na uwadze na poziom wiedzy biegłego, jego doświadczenie, sposób motywowania i stopień stanowczości wyrażonych w opinii wniosków Sąd Apelacyjny uznał powyższą opinię za rzetelną i fachową i na niej się oparł.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, należy dodatkowo wskazać, że odnośnie pracy powódki w soboty, to co do zasady przyjęto, że powódka pracowała dwie soboty w miesiącu od godziny 9.00 do godziny 15.00 z wyjątkiem tych sobót, gdy uczestniczyła w zjazdach na studiach podyplomowych i uwzględniono, iż pracowała także w okresie sprawozdawczym poza godzinami otwarcia biura w dniach i godzinach wskazanych w wyliczeniach stanowiących załącznik do pozwu, co zostało uwzględnione w postanowieniu dowodowym z dnia 20 marca 2012 roku (k. 952-952v). Nadto wzięto pod uwagę także prace w jeden piątek miesiąca do godziny 13.00, ponieważ M. S. i inni pracownicy biura (...) wyjeżdżali z Niemiec do kraju. Okoliczność krótszej pracy powódki w jeden piątek miesiąca wynikała z zeznań świadka A. T., która wskazała, iż biuro w B. czynne było od 8.00 do 18.00, przy czym w piątki pracę kończyło się o godz. 16.00. Na koniec miesiąca czas pracy był dłuższy niż godziny otwarcia. Za wypracowane godziny nadliczbowe pracodawca nie wypłacał dodatkowego wynagrodzenia, ale udzielał godzin wolnych na załatwianie spraw prywatnych w godzinach pracy lub zezwalał na wcześniejszy wyjazd do kraju w piątek. Co do przerwy jednogodzinnej w czasie pracy, to na tę okoliczność i na okoliczność powyżej wskazanych godzin pracy powódki także wskazywali zeznający w sprawie świadkowie. Świadek T. O. w zeznaniach złożonych przed Sądem Apelacyjnym wyraźnie stwierdziła, że M. S. pracowała co do zasady od godziny 8.00 do 18.00 z godzinną przerwą. Świadek ten był przełożonym powódki, zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego, miał najpełniejszą wiedzę na temat godzin pracy powódki. Także świadek J. J. (3) twierdziła, że przez dwa dni w tygodniu biuro czynne było od godz. 8.00 do godziny 18.00, a w pozostałe dni od 8.00 do 17.00 z godzinną przerwą obiadową, a soboty były wolne. Wprawdzie należy się zgodzić ze stanowiskiem apelującej, że jednogodzinna przerwa obiadowa nie wynikała z regulaminu pracy obowiązującym w pozwanym zakładzie pracy, jednakże na fakt korzystania przez pracowników z takiej przerwy wskazywali wyżej wymienieni świadkowie. Nadto należy podnieść, że regulamin zakładu pracy zawierał zapis, że przeciętna tygodniowa norma czasu pracy w pięciodniowym tygodniu pracy wynosi 8 godzin i przeciętnie 40 godzin na tydzień (§ 3 pkt 7 regulaminu). Tymczasem, jak wykazano w niniejszej sprawie regulamin ten nie był w rzeczywistości przestrzegany, a normy czasu pracy ustalono odmiennie. Stąd też, skoro regulamin ten nie był przestrzegany co do podstawowego czasu pracy, to mógł też nie zawierać zapisu dotyczącego jednogodzinnej przerwy obiadowej. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań świadków i opinii biegłego z zakresu księgowości wynikało bowiem, że czas pracy M. S. w żadnym razie nie odpowiadał regulacji zawartej w regulaminie pracy.

Natomiast co do możliwości uznania, że powódka pracowała aż do godziny wysłania ostatniego e-maila należy wskazać, że z zestawienia miesięcznego wydruków zasobów skrzynki e-mailowej M. S. wynikało, że w czasie pracy załatwiała ona także sprawy osobiste. Natomiast wynagrodzenie za godziny nadliczbowe przysługuje pod warunkiem, że w tych godzinach pracownik faktycznie pozostawał w dyspozycji pracodawcy. Na podstawie samej okoliczności wysłania maila nie sposób wnioskować, że w tym memencie rzeczywiście była wykonywana praca na rzecz pracodawcy, tym bardziej, iż M. S. wysyłała także maile prywatne. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął, że w okresie sprawozdawczym z pewnością taka praca była wykonywana, zaś po zakończeniu okresu sprawozdawczego już nie. Nie poparte dowodami w sprawie okazało się stanowisko powódki, że w okresach sprawozdawczych pracowała w soboty i w niedziele od godziny 8.00 do godziny 20.00. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadne było przyjęcie, że M. S. świadczyła pracę jedynie w soboty: 28 kwietnia 2007 roku od 9.00 do 18.00, 3 grudnia 2005 roku od 9.00. do 24.00, 5 listopada 2005 roku od 9.00 do 17.00, 3 lutego 2007 roku – od 9.00 do 17.30, 6 stycznia 2007 od 9.00 do 22.30, pracowała dwie soboty w miesiącu od 9.00 do 15.00 za wyjątkiem: 31 marca 2007 roku, 21 kwietnia 2007 roku, 19 maja 2007 roku, 2 czerwca 2007 roku, 16 czerwca 2007 roku, 30 czerwca 2007 roku, kiedy nie pracowała w ogóle oraz, że pracowała w niedziele 4 lutego 2007 roku od 9.00 do 16.30, 7 stycznia 2007 roku od 9.00 do 20.00, 4 grudnia 2005 roku od 9.00 do 22.00, 27 grudnia 2005 roku od 9.00 do 15.00.

W tym miejscu należy wskazać, że Sądowi Apelacyjnemu znany jest pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 20 maja 1998 roku (I PKN 143/98, LexPolonica nr 334605, OSNAPiUS 1999, nr 12, poz. 389), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że pozostawanie w dyspozycji pracodawcy w czasie przekraczającym obowiązujące pracownika

normy czasu pracy nie jest wykonywaniem pracy w godzinach nadliczbowych i nie przysługuje za nie wynagrodzenie według zasad określonych w art. 134 (obecnie art. 151¹) (por. też wyrok SN z 10 listopada 2009 roku, II PK 51/2009, LexPolonica nr 2219065). Jednakże to stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się z krytyką w literaturze przedmiotu, E. Szemplińska [E. Szemplińska, w: T. Zieliński (red.), Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2000, s. 711] stwierdza bowiem, iż brak podstaw do przyjęcia, że definicja czasu pracy nie dotyczy pracy w godzinach nadliczbowych. Ustawodawca, posługując się pojęciem dyspozycyjności przy określaniu czasu pracy, wprowadza fikcję prawną, stosownie do której brak podstaw, aby uznawać, że pracodawca posługuje się innym pojęciem czasu pracy w art. 129, a innym w art. 133 (obecnie art. 151). To właśnie stanowisko zasługuje na akceptację. Zatem w niniejszej sprawie nie chodziło o uznanie, że powódka faktycznie wykonywała pracę na rzecz pracodawcy aż do godziny wysłania ostatniego maila, ale o uznanie, czy aż do tej chwili pozostawała w dyspozycji pracodawcy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego decydujące znaczenie ma również wykonywanie pracy w godzinach nadliczbowych za zgodą lub wiedzą przełożonego, albo też nawet bez zgody i wiedzy, jeżeli konieczność pracy w godzinach nadliczbowych wynika z obiektywnych warunków pracy, niepozwalających pracownikowi na wykonywanie zleconych mu zadań w ustawowej normie czasu pracy. Co do obiektywnych warunków pracy to należy wskazać, że rzeczywiście M. S. nie była w stanie w normatywnym czasie pracy wykonać wszystkich nałożonych na nią obowiązków, zwłaszcza w okresach sprawozdawczych, na co wskazywali zeznający w niniejszej sprawie świadkowie.

Jednocześnie brak jest powodów, by uznać, że pracowała w godzinach wymienionych w swoich wyliczeniach, tym bardziej, że pracodawca wykazał, iż w czasie pracy zajmowała się prywatną korespondencją. Stąd też, mając na uwadze powyższe okoliczności, nie sposób było przyznać, że powódka pracowała w godzinach nadliczbowych - w powyżej przedstawionym rozumieniu pozostawania w dyspozycji pracodawcy i niemożliwości wykonania nałożonych obowiązków w normatywnym czasie pracy - aż do chwili wysłania ostatniego e-maila. Jednocześnie należy wskazać, że brak obserwacji wydajności pracy i parametrów ilościowych pracy nie pozwolił biegłemu z zakresu księgowości na ustalenie bilansu czasu pracy do wykonania zleconych powódce obowiązków. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikało jednak niezbicie, że M. S. w czasie pracy wysyłała prywatną korespondencję mailową, analizowała oraz korygowała własne nieprawidłowości w ewidencji księgowej.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny uznał apelację M. S. za częściowo uzasadnioną i zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz M. S. kwotę 75.322,04 złotych tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, pracę w soboty i niedziele, na którą składają się kwoty za poszczególne miesiące za okres od października 2005 roku do września 2007 roku szczegółowo wymienione w skorygowanej opinii uzupełniającej biegłego M. K.. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I podpunkt 1 wyroku. W pozostałym zakresie apelację jako bezzasadną Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 kpc (punkt III sentencji wyroku).

Odnośnie okresu od dnia 26 września 2005 roku do dnia 30 września 2005 roku, za który to okres M. S. również domagała się zasądzenia wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, należało uchylić zaskarżony wyrok i w tym zakresie powództwo odrzucić. Kwestia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w tym okresie została prawomocnie rozstrzygnięta przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w sprawie IV P 130/07, w której Sąd rozstrzygnął o wynagrodzeniu powódki za okres od dnia 1 grudnia 2004 roku do dnia 30 września 2005 roku. Stąd też orzekanie w niniejszej sprawie ponownie o wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych za ten sam okres godzi w powagę rzeczy osądzonej (art. 365 i 366 kpc). Stąd też w tym zakresie Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 3 kpc w związku z art. 199 § 1 pkt 2 pkc jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc uwzględniając, że wskutek zmiany zaskarżonego wyroku M. S. wygrała proces w 71,54% (domagała się zasądzenia kwoty 105.290,30 złotych, a zasądzono 75.322,04 złote). Stąd też Sąd Apelacyjny zasądził na jej rzecz od pozwanego w takim procencie koszty zastępstwa procesowego (od kwoty 16.217 złotych wynikającej ze złożonego rachunku) i kwotę 3.766,58 złotych tytułem zwrotu części uiszczonyj opłaty od pozwu (punkt I podpunkt 2 sentencji wyroku).

Uwzględniając, że pozwany przegrał proces w 28,46%, w takim stosunku Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej Spółki kwotę 3.771,55 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie. Łącznie wydatki w sprawie wyniosły 6.529,98 złotych, na którą to kwotę składały się: 620,90 złotych tytułem kosztów wysłanej w sprawie korespondencji, kwota 238,50 złotych tytułem wynagrodzenia wypłaconego świadkowie T. B. (1), kwota 2.580,66 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego M., kwota 2.994,34 złotych tytułem wynagrodzenia za opinię biegłego K. i kwota 95,58 złotych tytułem stawiennictwa biegłego. Ponieważ pozwany wyłożył zaliczkę na opinię uzupełniającą biegłego w wysokości 900 złotych, o tę kwotę zostały pomniejszone należne od pozwanego wydatki (punkt I podpunkt 3 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc, uwzględniając, iż M. S. wygrała w postępowaniu apelacyjnym proces w 26,9% (żądała zasądzenia dodatkowo kwoty 34.658,34 złote, zaś zasądzono dodatkowo kwotę 9.325,43 złote). Uwzględniając powyższy procent wygranej Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 831,60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, przy przyjęciu, że koszty te wyniosły 1.800 złotych (§ 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.; punkt IV sentencji wyroku).

Uwzględniając również stosunek wygranej powódki w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 466,18 złotych tytułem zwrotu części opłaty od apelacji (punkt V sentencji wyroku).

Ponieważ wydatki w postępowaniu apelacyjnym wyniosły łącznie 2.217,81 złotych (opinia biegłego – 1.784,16 złotych, opinia uzupełniająca 223,03 złote, stawiennictwo na rozprawie – 63,72 złote, koszty doręczeń korespondencji – 146,90 złotych), Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 596,59 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie, biorąc pod uwagę, iż pozwany przegrał w 26,9% (punkt VI sentencji wyroku).

O wydatkach w sprawie nieuiszczonych przez powódkę M. S. Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.), uznając, że w niniejszej sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, by obciążać tymi wydatkami powódkę, zwłaszcza, że jej roszczenie co do zasady okazało się uzasadnione i jej powództwo zostało uwzględnione w przeważającej części.